

**Sygn. akt: I C 1260/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2019 r.

Sąd Rejonowy w Szczytnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Sylwia Staniszevska
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Dorota Cichorz-Dąbrowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 lutego 2019 r. w S.

sprawy z powództwa M. B. (1), J. B.

przeciwko M. R.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. nie obciąża powodów kosztami procesu na rzecz pozwanego.

### UZASADNIENIE

Powodowie J. B. i M. B. (1) wnieśli o zasądzenie od pozwanego M. R. kwoty 9.425,13 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanemu pozwu do dnia zapłaty i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, że w dniu 22.02.2016 r. powodowie zawarli z pozwanym umowę na podstawie, której nabyli do majątku wspólnego własność samochodu osobowego marki V. (...) nr rej. (...). Powodowie zawarli umowę na podstawie ogłoszenia dostępnego na stronie internetowej, po przeprowadzeniu w dniach 20 i 22 lutego 2016 r. badań kontrolnych pojazdu wykonanych w warsztacie (...) Centrum (...) w S.. Przebieg pojazdu określono na 227.000 km.

W dniu 27 marca 2016 r. podczas jazdy tym samochodem, zapaliła się w nim lampka kontrolna oleju, wzrosła temperatura płynu chłodniczego. Powodowie zatrzymali auto, wezwali pomoc drogową, która przetransportowała auto do warsztatu samochodowego F. Ł. F. w N.. Mechanik wymienił w aucie czujnik położenia wału korbowego oraz tuleję wahacza w prawym przednim kole. Stwierdził, że jeden z czujników w aucie został celowo błędnie podłączony, skutkiem czego badanie komputerowe auta nie wykazywało żadnych błędów. Koszt holowania auta wyniósł 430 zł, a koszt naprawy 510 zł.

W dniu 29 marca 2016 r. powodowie odebrali samochód. W drodze zapaliła się lampka kontrolna akumulatora. Samochód zgasał. Powodowie wezwali pomoc drogową, która przetransportowała auto do warsztatu samochodowego Zakład Usług (...) s.c. . Mechanicy stwierdzili brak ciśnienia w każdym z czterech cylindrów silnika, co mogło być przyczyną przeskoczenia rozrządu. Wskazali także na konieczność wymiany uszkodzonego silnika. Koszt holowania auta wyniósł 550 zł.

Pismem z dnia 1.04.2016 r. powodowie wezwali pozwanego do odbioru uszkodzonego auta i usunięcia usterek oraz zwrotu poniesionych kosztów naprawy i holowania pojazdu. Pozwany w odpowiedzi wskazał, że z uwagi na podjęcie próby naprawy pojazdu przez osoby trzecie, uprawnienia powodów z tytułu rękojmi wygasły.

Pismem z dnia 11.04.2016 r. powodowie ponownie wezwali pozwanego do ugodowego załatwienia sprawy. W odpowiedzi pozwany podał, że nie ponosi odpowiedzialności za powstałe wady.

Powodowie zlecieli dokonanie naprawy samochodu P. J.. Koszt zakupu części wyniósł 4.369,63 zł, W aucie wymieniono także silnik, koszt zakupu silnika wyniósł 3.365 zł.

W dniu 20.08.2016 r., na zlecenie pozwanych rzeczoznawca samochodowy sporządził prywatną ekspertyzę. Stwierdził on brak ciśnienia we wszystkich czterech cylindrach silnika, wadliwe podłączenie czujnika ciśnienia oleju. Koszt przeprowadzenia ekspertyzy wyniósł 200 zł.

W związku ze sprzedażą przez pozwanego wadliwego samochodu, powodowie dochodzą od pozwanego kosztów holowania auta i kosztów naprawy auta.

Pozwany M. R. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego stanowiska wskazał, że w momencie nabycia samochodu przez powodów był on sprawny. Zakup samochodu został poprzedzony przeglądami technicznymi pojazdu. Samochód był sprawdzany przez powodów dwukrotnie w stacji diagnostycznej.

Zdaniem pozwanego czujnik oleju był podłączony prawidłowo, skoro jak wskazali powodowie w pozwie, w dniu 27.03.2016 r. kontrolka oleju zapaliła się sygnalizując nieprawidłowe ciśnienie oleju w silniku. Naprawy dokonane w zakładzie (...) w N. nie były związane z nieprawidłowym ciśnieniem oleju w pojeździe. Powodowie mimo posiadanych informacji na temat nieprawidłowości ciśnienia oleju, nadal użytkowali samochód, co zakończyło się jego awarią.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Pozwany M. R. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży hurtowej i detalicznej samochodów osobowych i furgonetek w S.. (dowód: wypis k.53) Na stronie internetowej zamieścił ofertę sprzedaży samochodu marki V. (...) za kwotę 8.700 zł. W dniu 20.02.2016 r. na zlecenie pozwanego w samochodzie tym w warsztacie (...) Centrum (...) wykonano przegląd techniczny i badanie diagnostyczne pojazdu. W samochodzie tym został wymieniony olej, sprawdzono sprężanie ciśnienia i ciśnienie oleju. Nie stwierdzono w samochodzie żadnych nieprawidłowości.(dowód: protokół kontroli k.42, oświadczenie k. 50, zeznania świadka A. M. k. 149 odwr) Ofertą sprzedaży tego samochodu zainteresowali się powodowie J. B. i M. B. (1). Skontaktowali się z pozwanym, przyjechali obejrzeć samochód. Po dokonaniu jego oględzin wyrazili chęć zakupu przedmiotowego samochodu. Przed sporządzeniem umowy, samochód w dniu 22.02.2016 r., został ponownie poddany kontroli diagnostycznej, nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości. (dowód: protokół k.43)

W dniu 22.02.2016 r. powodowie zawarli z pozwanym umowę sprzedaży samochodu V. (...) za kwotę 8.000 zł. (dowód: faktura k. 37)

W marcu 2016 r. w okresie świąt Wielkanocnych powodowie udali się w odwiedziny do rodziny zamieszkałej w N.. W dniu 27.03.2016 r. w drodze powrotnej do miejsca zamieszkania, w samochodzie w samochodzie zapaliła się lampka kontrolna oleju, wzrosła temperatura płynu chłodniczego. Powodowie zatrzymali auto, samochodu nie można było ponownie uruchomić. Wezwali pomoc drogową, która przetransportowała auto do warsztatu samochodowego F. Ł. F. w N.. Mechanik Ł. F. wymienił w aucie czujnik położenia wału korbowego oraz tuleję wahacza w prawym przednim kole. Koszt holowania auta do warsztatu F. Ł. F. w N. wyniósł 430 zł, a koszt naprawy dokonanej w warsztacie F. Ł. F. w N. wyniósł 510 zł. (dowód: faktury k. 38, 40, zeznania świadka Ł. F. k. 148 odwr.)

Powodowie odebrali samochód z warsztatu F. Ł. F. w N. w dniu 29.03.2016 r. W podczas drogi powrotnej do miejsca zamieszkania w W., za S., samochód ponownie zgasł, nie można było go uruchomić. Powodowie wezwali pomoc drogową, która przetransportowała samochód do warsztatu Zakład Usług (...) s.c. w G.. Koszt transportu samochodu wyniósł 550 zł. (dowód: faktura k.39, zeznania świadka W. S. k. 149 odwr.)

W warsztacie samochodowym w G. wykonano diagnostykę pojazdu. W wyniku przeprowadzonych czynności, mechanicy stwierdzili, że uszkodzeniu uległ silnik gdyż nie było ciśnienia sprężania w cylindrach. Powodowie zdecydowali się na wymianę silnika na nowy. Dostarczyli do warsztatu zakupiony przez siebie silnik, był to silnik używany. Przy demontażu starego silnika, w warsztacie dokonano jednocześnie wymiany zużytych elementów, tj. koła dwumasowego ze sprzęgłem, łożyska sprzęgłowego. Dostarczony przez powodów silnik został w warsztacie uzbrojony w nowy rozrząd, pompę wody, filtr oleju. Podczas demontażu starego silnika okazało się, że czujnik ciśnienia oleju był wadliwie podłączony, a mianowicie pod alternator. Koszt zakupu silnika przez powodów wyniósł 3.365 zł. Koszt zakupu pozostałych części wraz z usługą wyniósł 4.369,63 zł. (dowód dokumenty k.41, k.48, zeznania świadków k. P. J. k. 148 odwr, -149, Ł. D. k. 149, M. B. (2) k. 192)

Powodowie zlecieli B. A. sporządzenie prywatnej ekspertyzy. Rzecznik sporządził ekspertyzę w dniu 22.08.2016 r. Stwierdził w niej, że w wyniku badania wykonanego w warsztacie Zakład Usług (...) s.c. w G., ustalono tam, że w samochodzie wystąpił brak ciśnienia sprężania we wszystkich czterech cylindrach silnika, czujnik ciśnienia oleju podłączony został świadomie w taki sposób by nie informować użytkownika, poprzez świecenie kontrolki, o nieprawidłowym ciśnieniu oleju w układzie smarowania silnika. Rzecznik doszedł do wniosku, że stwierdzona usterka silnika, w normalnych warunkach eksploatacyjnych nie powstaje nagle, jest to proces długotrwałego zużywania się elementów silnika lub jak to mogło mieć miejsce w tym przypadku – silnik pracował bez prawidłowego smarowania, co doprowadziło do wzrostu temperatury pracy silnika, a w konsekwencji przegrzania elementów układu korbowo – tłokowego, ich deformacji i utraty ciśnienia sprężania w cylindrach silnika. Koszt ekspertyzy wyniósł 200 zł. (dowód: rachunek k.54, ekspertyza k. 54-58, zdjęcia k. 59-78, zeznania świadka B. A. płyta k.171)

Pismem z dnia 1.04.2016 r. powodowie zawiadomili pozwanego o wadzie w samochodzie. Wezwali go do niezwłocznego usunięcia wad w terminie 14 dni, pod rygorem odstąpienia od umowy i żądania zwrotu ceny sprzedaży samochodu oraz kosztów naprawy samochodu i jego transportu. (dowód: pismo k.46-47) Pismem z dnia 20.04.2016 r. pozwany negatywnie ustosunkował się do żądania powodów. (dowód: pismo k.51) Następnie pismem z dnia 11.05.2016 r. pełnomocnik powodów zawiadomił pozwanego o wadzie samochodu i wezwał do polubownego rozwiązania sporu. (pismo k.79-82) W odpowiedzi pełnomocnik pozwanego pismem z dnia 24.05.2016 r. zakwestionował zasadność odpowiedzialności pozwanego za wady pojazdu. (dowód: pismo k. 49)

W samochodzie marki V. (...) doszło do uszkodzenia silnika w wyniku uszkodzenia klina mocującego koło napędowe wałka rozrządu. W silniku wystąpiły uszkodzenia w postaci pociętych czterech zaworów ssących, po jednym zaworze na każdym cylindrze, pęknięcie klina na połączeniu koła zębate - wałek rozrządu, zdeformowania wypustu połączenia klinowego koła zębatego, zdeformowania wypustu połączenia klinowego wałka rozrządu.

Do uszkodzenia klina mocującego koło napędowe wałka rozrządu silnika mogło dojść w wyniku poluzowania się nakrętki na połączeniu śrubowym mocującym koło napędzające do wałka rozrządu. Do uszkodzenia silnika doszło w trakcie eksploatacji samochodu przez powodów. Nie można wykluczyć, że pęknięcie klina na połączeniu koła zębate – wałek rozrządu wystąpiło przed zakupem samochodu przez powodów. Przed zakupem pojazdu przez powodów nie było możliwości identyfikacji uszkodzeń klina mocującego koło napędowe wałka rozrządu. Tego typu uszkodzenie jest bardzo nietypowe. Uszkodzenie to mogło występować już przed zabiegiem wymiany czujnika położenia wału korbowego dokonanym w zakładzie (...). Uszkodzenie klina mocującego koło napędowe wałka rozrządu mogło powodować zmianę faz rozrządu tego silnika, a więc objawy podobne do uszkodzenia czujnika wymienianego w zakładzie (...).

Podłączenie czujnika ciśnienia oleju do śruby łączącej skrzynię biegów nie miało wpływu na powstanie uszkodzenia klina mocującego koło napędowe wałka rozrządu. W samochodzie nie doszło do zatarcia silnika do czego dochodzi w

wyniku niskiego ciśnienia oleju w układzie smarowania. W silniku powstało uszkodzenie polegające na uszkodzeniu czterech zaworów ssących, po jednym zaworze na każdym cylindrze. Nieszczelność komory na poszczególnych cylindrach nie wynika ze zużycia eksploatacyjnego lub zużycia awaryjnego, lecz jest wynikiem uszkodzenia zaworów ssących, wygięcia trzonek zaworów na cylindrach w wyniku oddziaływania grzybków tych zaworów na denka tłoków na poszczególnych cylindrach. (dowód opinia biegłego R. S. pisemna k. 221-245, k. 275-285, ustna płyta k. 318)

ponadto powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie zeznań stron płyta k. 358.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powodowie dochodzi od pozwanego kwoty z tytułu kosztów holowania auta i kosztów naprawy samochodu marki V. (...), powstałych w wyniku wad tego pojazdu.

W ocenie sądu, z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że w samochodzie kupionym przez powodów od pozwanego marki V. (...), doszło do uszkodzenia silnika oraz, że wadliwie był podłączony czujnik ciśnienia oleju. Okoliczność ta wynika zarówno z zeznań świadków P. J., Ł. D., M. B. (2), B. A. jak i opinii biegłego sądowego R. S. – pisemnej i ustnej. Ponadto należy zauważyć, że okoliczność ta – uszkodzenie silnika samochodu, nie była kwestionowana przez pozwanego.

Z opinii biegłego R. S., pisemnej i ustnej, wynika, że do uszkodzenia silnika doszło w wyniku uszkodzenia klina mocującego koło napędowe wałka rozrządu, w trakcie eksploatacji samochodu przez powodów. Z jego opinii wynika, że w silniku wystąpiły uszkodzenia w postaci pociętych czterech zaworów ssących, po jednym zaworze na każdym cylindrze, pęknięcie klina na połączeniu koła zębate - wałek rozrządu, zdeformowania wypustu połączenia klinowego koła zębatego, zdeformowania wypustu połączenia klinowego wałka rozrządu. Biegły stwierdził, że do uszkodzenia klina mocującego koło napędowe wałka rozrządu silnika mogło dojść w wyniku poluzowania się nakrętki na połączeniu śrubowym mocującym koło napędzające do wałka rozrządu. Jednocześnie biegły zaopiniował, że nie można wykluczyć, że pęknięcie klina na połączeniu koła zębate – wałek rozrządu wystąpiło przed zakupem samochodu przez powodów, a przed zakupem pojazdu przez powodów nie było możliwości identyfikacji uszkodzeń klina mocującego koło napędowe wałka rozrządu, tego typu uszkodzenie jest bardzo nietypowe. Biegły ponadto wskazał, że uszkodzenie to mogło występować już przed zabiegiem wymiany czujnika położenia wału korbowego dokonany w zakładzie (...). Wyjaśnił, że uszkodzenie klina mocującego koło napędowe wałka rozrządu mogło powodować zmianę faz rozrządu tego silnika, a więc objawy podobne do uszkodzenia czujnika wymienianego w zakładzie (...). Poza tym, biegły stwierdził, że podłączenie czujnika ciśnienia oleju do śruby łączącej skrzynię biegów nie miało wpływu na powstanie uszkodzenia klina mocującego koło napędowe wałka rozrządu. W samochodzie nie doszło bowiem do zatarcia silnika, do czego dochodzi w wyniku niskiego ciśnienia oleju w układzie smarowania. W silniku zaś, jak opiniował biegły, powstało uszkodzenie polegające na uszkodzeniu czterech zaworów ssących, po jednym zaworze na każdym cylindrze. Nieszczelność komory na poszczególnych cylindrach nie wynika ze zużycia eksploatacyjnego lub zużycia awaryjnego, lecz jest wynikiem uszkodzenia zaworów ssących, wygięcia trzonek zaworów na cylindrach w wyniku oddziaływania grzybków tych zaworów na denka tłoków na poszczególnych cylindrach.

Sąd podzielił opinię biegłego R. S., pisemne – podstawową i uzupełniającą oraz ustną, gdyż stanowi ona przekonujący dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, wskazuje przyczyny, które doprowadziły biegłego do prezentowanych wniosków. Opinia ta jest poparta głęboko wiedzą i wieloletnim doświadczeniem.

Sąd nie podzielił natomiast zeznań świadków P. J., Ł. D., M. B. (2), B. A. i sporządzonej przez świadka B. A. ekspertyzy, w części co do przyczyny skutkującej uszkodzeniem silnika w samochodzie powodów, albowiem w tej części są one sprzeczne z opinią biegłego. Ekspertyza sporządzona przez B. A. opierała się także na danych przekazanych przez warsztat Zakład Usług (...) s.c. w G., a jak stwierdził biegły sądowy, wnioski pracowników warsztatu co do przyczyn uszkodzenia silnika były błędne.

W świetle opinii biegłego, zasadny jest wniosek, że w samochodzie sprzedanym przez pozwanego powodowi, wystąpiła wada fizyczna, z przyczyn, które mogły istnieć przed zakupem samochodu przez powodów. Pozwany nie przedstawił żadnych wiarygodnych dowodów podważających twierdzenia biegłego, że nie można wykluczyć, że pęknięcie klina na połączeniu koło zębate – wałek rozrządu wystąpiło przed zakupem samochodu przez powodów, a przed zakupem pojazdu przez powodów nie było możliwości identyfikacji uszkodzeń klina mocującego koło napędowe wałka rozrządu oraz, że uszkodzenie to mogło występować już przed zabiegiem wymiany czujnika położenia wału korbowego dokonanym w zakładzie (...) w N..

Normy prawne dotyczące rękojmi za wady przy umowie sprzedaży zostały ujęte m.in. art. 556 i nast. k.c. Zgodnie z tym pierwszym przepisem sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, m.in. jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy.

Tak rozumiana wada powinna wynikać z cech, które "tkwiły" w sprzedanej rzeczy, zanim niebezpieczeństwo przeszło na kupującego (art. 559 k.c.) Dłużnik ponosi za nią odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, która ma przy tym charakter bezwzględnie obiektywny, bowiem nie można się od niej uwolnić poprzez wykazanie braku winy a nawet wiedzy o wystąpieniu, czy możliwości wystąpienia wady. Powyższa argumentacja ma zastosowanie także do odpowiedzialności dłużnika przy umowach sprzedaży rzeczy używanych.

Jednakże, by w oparciu o normy prawne dotyczące rękojmi za wady rzeczy sprzedanej dochodzić odszkodowania, to zgodnie z art. 566 k.c. kupujący winien złożyć oświadczenie o odstąpieniu od umowy albo o obniżeniu ceny. Zgodnie bowiem z powołanym przepisem, jeżeli z powodu wady fizycznej rzeczy sprzedanej kupujący złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy albo o obniżeniu ceny, może on żądać naprawienia szkody, którą poniósł przez to, że zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady, choćby szkoda była następstwem okoliczności, za które sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności, a w szczególności może żądać zwrotu kosztów zawarcia umowy, kosztów odebrania, przewozu, przechowania i ubezpieczenia rzeczy oraz zwrotu dokonanych nakładów w takim zakresie, w jakim nie odniósł korzyści z tych nakładów. Nie uchybia to przepisom o obowiązku naprawienia szkody na zasadach ogólnych. Przepis stosuje się odpowiednio w razie dostarczenia rzeczy wolnej od wad zamiast rzeczy wadliwej albo usunięcia wady przez sprzedawcę.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika by powodowie złożyli pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży samochodu, czy oświadczenie o obniżeniu ceny sprzedaży samochodu. Zarówno ich pismo z dnia 1.04.2016 r., jak i pismo z dnia 11.05.2016 r., adresowane do pozwanego nie zawierają tego rodzaju oświadczenia. W pozwie powodowie także nie sformułowali tego rodzaju oświadczeń.

Odpowiedzialność pozwanego za szkodę poniesioną przez powodów w wyniku wad samochodu marki V. (...) kształtuje się zatem na zasadach ogólnych, a więc na podstawie art. 471 k.c. lub art. 415 k.c. .

Zgodnie z normą art. 471 k.c. dłużnik zobowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Nawet utrata przez kupującego uprawnień z tytułu rękojmi za wady rzeczy nie eliminuje możliwości dochodzenia przez kupującego roszczenia odszkodowawczego na zasadach ogólnych o naprawienie szkody doznanej przez kupującego wskutek nienależytego spełnienia świadczenia przez sprzedawcę przez sprzedaż rzeczy wadliwej. Wydanie przez sprzedawcę rzeczy wadliwej stanowi niewątpliwie także nienależyte wykonanie zobowiązania, którego skutki podlegają przepisom art. 471 k.c.

Bezsporne jest, że zobowiązanie zostało wykonane, samochód został, bowiem wydany powodowi przez pozwanego. O nienależytym spełnieniu świadczenia można mówić w aspekcie zachowania terminu, miejsca i sposobu, czy też, jakości np. świadczenie rzeczy uszkodzonej.

Mimo, że jak wynika to z wcześniejszych rozważań, samochód powodów uległ uszkodzeniu oraz, że nie można wykluczyć, że uszkodzenie to nastąpiło z przyczyn, które mogły istnieć przed zakupem samochodu przez powodów, to zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że pozwany sprzedając powodom samochód miał świadomość istnienia uszkodzenia lub mógł przypuszczać, że ono istnieje. Pozwany zaprzeczył, by wiedział o wadzie, w jego ocenie samochód w momencie sprzedaży powodom był sprawny technicznie. Zeznaniami powoda w tej części należy dać wiarę gdyż mają potwierdzenie w materiale dowodowym. W aktach sprawy znajdują się protokoły kontroli diagnostycznej w warsztacie (...) Centrum (...) samochodu z dnia 20.02.2016 r. na zlecenie pozwanego i z dnia 22.02.2016 r. Wynika z nich, że nie stwierdzono w samochodzie żadnych nieprawidłowości. Z zeznań świadka A. M. wynika natomiast, że w samochodzie tym wykonano przegląd techniczny i badanie diagnostyczne pojazdu, w samochodzie tym został wymieniony olej, sprawdzono sprężanie ciśnienia i ciśnienie oleju. Okoliczności, te przemawiają za przyjęciem, że pozwanemu nie można przypisać zawinionego niedopełnienia obowiązków związanych ze sprzedażą samochodu. W ocenie sądu, powodowie nie przedstawi dowodów, podważających wiarygodność tych ustaleń.

Ponieważ nie zachodzi odpowiedzialność pozwanego na podstawie art.471 k.c., należy rozważyć czy nie zachodzi jego odpowiedzialność na podstawie art. 415 k.c. . Zgodnie z zasadą wyrażoną w tym przepisie, kto z winny swej wyrządki drugiemu szkodę zobowiązany jest do jej naprawienia. Postawą odpowiedzialności odszkodowawczej z tego przepisu jest wina sprawcy szkody, szkoda, związek przyczynowy między czynem sprawcy szkody a szkodą. Wykazanie okoliczności skutkujących odpowiedzialnością odszkodowawczą na podstawie art.415 k.c. leży po stronie, która z nich wywodzi skutki prawne, a więc na powodach.

Zdaniem sądu, powodowie nie wykazali tych okoliczności, na czym miałyby polegać zawinione działanie pozwanego skutkujące poniesioną przez nich szkodą. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego, mając na uwadze powyższe rozważania, sąd nie dopatrył się znamion winy w działaniach pozwanego skutkujących przyjęciem odpowiedzialności za szkodę doznaną przez powodów.

Sąd nie analizował zeznań świadków Ł. F. i W. S. gdyż nie przyczyniły się one do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

W tym stanie rzeczy na mocy powołanych przepisów powództwo podlega oddaleniu.

W ocenie sądu zachodzą zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek skutkujący nie obciążaniem powodów kosztami procesu na rzecz pozwanego na podstawie art.102 k.p.c. Za zastosowaniem tego przepisu przemawia charakter sprawy i jej okoliczności faktyczne, takie jak informacje przekazane powodom przez osoby zatrudnione w warsztacie dokonyującym naprawy samochodu, wyniki ekspertyzy prywatnej, usprawiedliwiające subiektywne przekonanie powodów o zasadności roszczenia oraz trudna sytuacja majątkowa powodów. Powodowie utrzymują się z wynagrodzenia za pracę M. B. (1), zasiłku dla bezrobotnych otrzymywanego przez J. B., zasiłków rodzinnych, na utrzymaniu mają trójce dzieci, na które otrzymują alimenty.

z/

1. (...)

2. (...),

3. (...)

(...)